

# Wedding,

1. Gdy nad nami niebo p&#322;acze, mogn&#261; twoje z&#322;ote w&#322;pi&#281;kne jest spotkanie nasze, jak listonosz gdzies unosi.

Nad g&#322;ocute;rami s&#322;o&#324;ce &#347;wieci, srebrny ksi&#281;zy jedno z drugim sie przegania, my kochamy sie.

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja..

2 Nie ma takich jak my dwoje, nasza mi&#322;o&#347;&#263; si&#281; nie ch Nawet niebo sie nie boi, nic nas przeciez nie oddali.

Nad g&#322;ocute;rami s&#322;once &#347;wieci, srebrny ksiezyc za gorami, jedno z c my kochamy sie...

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje Bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje Bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje Bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja, serce moje, nie ma takich jak my dwoje Bo ja kocham oczy twoje do szalenstwa, do wieczora...

&#379;ono moja....